

## WPROWADZENIE

I wojna światowa nie bez przyczyny została określona mianem Wielkiej Wojny. Była bowiem pierwszym konfliktem totalnym i prowadzonym z wykorzystaniem nowoczesnych środków, który objął swym zasięgiem nie tylko Europę, ale także inne części świata. Zaangażował do walki kilkanaście milionów żołnierzy różnych narodowości. Była to wojna, podczas której wykorzystano najnowsze zdobycze techniki i cywilizacji. Do dnia dzisiejszego uznawane są one za sukces i oznakę postępu, ale stały się narzędziami zbrodni, nad którymi, na domiar złego, człowiek stracił kontrolę. Wojna zmieniła oblicze świata, zburzyła dotychczasowy porządek i stała się swoistą cezurą dzielącą historię na tę przed wojną i po wojnie. Swoje piętno odcisnęła niemal we wszystkich sferach życia, zaś doświadczenia wojenne stały się nowym sposobem postrzegania świata. Istotę wojny – patrząc przez pryzmat doświadczeń i skutków nie jednej, ale dwóch wojen światowych – dość trafnie ujął Roger Caillois. Twierdził on, że wojna „stanowi całościowe zjawisko, które wzburza społeczeństwo i całkowicie je przeistacza, odcinając się straszliwym kontrastem od spokojnego toku czasów pokoju. To okres skrajnego napięcia [...]. Człowiek jako jednostka zostaje oderwany od swego zawodu, ogniska domowego, nawyków, odpoczynku. [...] Nikt nie może pozostać na uboczu i zająć się czymś innym, wojna bowiem dla każdego znajdzie zatrudnienie”<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> R. Caillois, *Żywioł i ład*, wyboru dokonał A. Osęka, tłum. A. Tatarkiewicz, Warszawa 1973, s. 163–164.

Postrzeżenie wojny w charakterze zjawiska społecznego wpływającego na społeczeństwo jako na pewną zbiorowość oraz na każdego człowieka z osobna to niewątpliwie ważny i zarazem interesujący aspekt I wojny światowej. Mimo że o Wielkiej Wojnie powstało już wiele prac, to kwestie społeczne oraz spojrzenie na konflikt zbrojny z perspektywy ludności cywilnej nadal stanowią zagadnienia otwarte. Dominują bowiem opracowania skupiające się na tematyce politycznej i militarnej. Co więcej, w polskiej historiografii I wojna światowa nie zajmuje tak ważnego miejsca, jak w zachodnioeuropejskiej, w której utożsamiana jest nie tylko ze zmierzchem *la belle époque*, ale przede wszystkim z końcem pewnego porządku, a tym samym kresem systemu równowagi europejskiej<sup>2</sup>. Przyczyną takiego stanu rzeczy są doświadczenia II wojny światowej, które swoją skalą przysłoniły wydarzenia Wielkiej Wojny. Niemniej powodów takiej sytuacji jest więcej. Jednym z nich jest fakt, że 1918 r. dla Polaków nie stanowił zakończenia działań zbrojnych, a jedynie zmianę ich charakteru. Dla Rzeczypospolitej rozpoczął się wówczas okres walk o przyszły kształt granic państwa, poczynawszy od powstań wielkopolskich przez powstania śląskie i wojnę polsko-bolszewicką w 1920 r., które zakończyły się sukcesem. Tym samym pamięć o I wojnie światowej i związanych z nią wydarzeniach została zastąpiona radością z odzyskania niepodległości i znacznej części utraconych ziem.

W polskiej historiografii większość opracowań traktujących o wydarzeniach Wielkiej Wojny koncentruje się na kwestiach politycznych i militarnych. Wątki społeczne pojawiają się zdecydowanie rzadziej, zaś analiza obrazu wojny z perspektywy różnych grup społecznych – dość sporadycznie. Warto w tym miejscu przywołać następujące prace: *Wielka Wojna poza linią frontu* pod redakcją Daniela Grinberga, Jana Snopko

---

<sup>2</sup> W. Molik, *Wielkopolska w okresie I wojny światowej stan i propozycje badań* [w:] *Społeczeństwo polskie na ziemiach pod panowaniem pruskim w okresie I wojny światowej (1914–1918)*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1996, s. 25; J. Borzyszkowski, C. Obracht-Prondzyński, *Doświadczenie wojny w świetle wspomnień Pomorzan* [w:] *Społeczeństwo polskie na..., op. cit., s. 72.*

i Grzegorza Zackiewicza (Białystok 2013), *Śmierć, wygnanie, głód w dokumentach osobistych. Ziemie polskie w latach Wielkiej Wojny 1914–1918* autorstwa Katarzyny Sierakowskiej (Warszawa 2015), monografię Marii Jolanty Olszewskiej *Człowiek w świecie Wielkiej Wojny* (Warszawa 2004), pracę zbiorową *Jak Polacy przeżywali wojny światowe?* pod redakcją Tomasza Schramma i Pawła Skubisza (Szczecin 2016), poświęconą doświadczeniu kobiecemu publikację powstałą pod redakcją Małgorzaty Grzywacz i Małgorzaty Okupnik *Kobiety i/a doświadczenie wojny 1914–1945 i później* (Poznań 2015), a także zbiór fragmentów różnych relacji z tego okresu: *Polski wir I wojny 1914–1918* opracowany przez Agnieszkę Dębską (Warszawa 2014) oraz *Spółczesność polskie na ziemiach pod panowaniem pruskim w okresie I wojny światowej (1914–1918). Zbiór studiów* pod redakcją Mieczysława Wojciechowskiego (Toruń 1996). Zauważyć trzeba, że pomimo szerokiego wachlarza poruszonych zagadnień, nie wyczerpują one problematyki dotyczącej pozamilitarnych aspektów tej wojny. Z tego względu publikacja ta jest próbą wypełnienia tej luki. Przyjrzymy się, w jaki sposób kobiety – mieszkanki ziem polskich (Królestwa Polskiego, ziem zabranych<sup>3</sup> oraz Galicji) – reagowały na wybuch wojny, odbierały działania zbrojne, jak w ich oczach prezentowały się armie państw zaborczych, ale przede wszystkim, jak wyglądało ich życie codzienne, w szczególności próby radzenia sobie z wojenną rzeczywistością.

W podejmowaniu badań nad kwestią doświadczenia wojny niezmiernie istotne i zarazem niezbędne jest zwrócenie się w kierunku przekazów i relacji, w których zostały zawarte świadectwa i wyznania. Składają się one na szeroko definiowaną literaturę dokumentu osobistego, w której skład wchodzi teksty autobiograficzne, m.in. pamiętniki, wspomnienia, dzienniki oraz wszelkie zapisy mające znamiona podmiotowości piszącego i będące

---

<sup>3</sup> Terminem „ziemie zabrane” zostały określone wschodnie województwa I Rzeczypospolitej, które zostały wcielone do Imperium Rosyjskiego w wyniku rozbiorów i stanowiły obszar zaboru rosyjskiego, z wyłączeniem Królestwa Polskiego. Pojęcie to wprowadził do polskiej historiografii w 1834 r. Maurycy Mochnacki. W terminologii rosyjskiej obszar ten nazywano m.in. Krajem Zachodnim.

zarazem relacją zdarzeń. Tego rodzaju relacje, pomimo swej subiektywności, pokazują obraz wydarzeń historycznych z perspektywy zwykłych mieszkańców miast, miasteczek i wsi. Ponadto pozwalają w pewnym stopniu poznać osobowości piszących i wyznawane przez nich wartości.

W badaniach nad Wielką Wojną wszelkiego rodzaju przekazy ukazujące spojrzenie ludności cywilnej na konflikt zbrojny są niezwykle cenne, a przede wszystkim uzupełniają oficjalną narrację historyczną i stanowią podstawę do rozważań nad kwestiami społecznymi. Należy zwrócić uwagę na fakt, że wspomnienia kobiece dotychczas nie cieszyły się zainteresowaniem. Początkowo, tj. podczas badań nad różnymi aspektami wojny, brane były pod uwagę przekazy autorstwa mężczyzn, często tworzone na polu bitwy, opisujące służbę wojskową oraz związane z nią problemy i trudności. Zdecydowanie rzadziej sięgano po relacje kobiet, gdyż zazwyczaj nie pisały one o działaniach wojennych, lecz skupiały się raczej na codziennym życiu poza frontem. Warto dodać, że odmienna perspektywa wpływała na różne ujmowanie tematyki wojennej zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety, co należy traktować jako godne uwagi i uwzględnić w szerszych badaniach nad tematyką I wojny światowej. Jednocześnie należy nadmienić, że aktualnie powstaje coraz więcej prac, w których podstawę źródłową stanowią relacje i męskie, i kobiece, np. przywoływana już monografia Sierakowskiej.

Skutki Wielkiej Wojny były odczuwane nie tylko w niemal wszystkich sferach życia polityczno-społecznego, ale przede wszystkim przez poszczególne grupy społeczne. Pod wpływem wojny zmieniło się postrzeganie kobiet, które wyszły z cienia mężczyzn. Stopniowo ich udział zaczął być zauważalny w dziedzinach życia, społecznego i zawodowego, dotąd dla nich niedostępnych. Wszystko za sprawą przemian społecznych i w ograniczonej mierze politycznych, wywołanych przez konflikt zbrojny. Mężowie, bracia i synowie ruszyli na front, zaś kobiety stały się strażniczkami domowego ogniska, a na ich barkach spoczęło nie tylko wychowywanie dzieci, ale i utrzymanie całej rodziny. Wiele z nich pod wpływem obserwacji rozgrywających się zdarzeń, budzącej się świadomości ich niezwyklej wagi czy też ciekawości połączonej z lękiem o to, co przyniosą zmiany, sięgnęło po pióro. Nie zawsze były to teksty charakteryzujące się bogatym językiem

albo kunsztem poetyckim. Najczęściej stanowiły proste notatki, w których kobiety starały się zawrzeć swoje osobiste doświadczenia, opisy wydarzeń, nierzadko opatrzone refleksją, komentarzem czy zapisem wewnętrznych przeżyć. Wspomniane przekazy stały się podstawą rozważań w niniejszej monografii, w której został ukazany z perspektywy kobiecej obraz Wielkiej Wojny na terenie Królestwa Polskiego, w południowej części ziem zabranych oraz w Galicji.

Przedmiotem analizy są wybrane teksty pisane w języku polskim przez 30 autorek, które wywodziły się z wyższych warstw społecznych i zamieszkiwały tereny Królestwa Polskiego, ziem zabranych oraz Galicji. Większość kobiet pochodziła z inteligencji i ziemiaństwa, jedna natomiast z arystokracji (księżna Maria Zdzisławowa Lubomirska). Autorki tych tekstów stanowią grupę dość różnorodną pod względem sytuacji życiowej i posiadanych doświadczeń, co miało przełożyć się na ukazanie obrazu Wielkiej Wojny z różnych kobiecych perspektyw. Są to kobiety w różnym wieku (od 12 do przeszło 70 lat): uczennice, studentki, kobiety samotne, mężatki, wdowy, matki, ale i te bezdzietne, pracujące zarówno w domu, jak i poza nim, a także służące w wojsku czy pamiętające powstanie styczniowe. Analizowane teksty to w większości dzienniki, pamiętniki oraz wspomnienia, mające znamiona powieści (np. *Pożoga* Zofii Kossak-Szczuckiej czy *Burza od wschodu* Marii Dunin-Kozickiej). Większość z nich została wydana drukiem (teksty 25 autorek), choć kilka przekazów ma formę rękopisów (cztery rękopisy, jeden odpis). Powstawały w okresie od 1914 do 1939 r. Pierwsza cezura, nader oczywista, wskazuje na rozpoczęcie wojny, druga natomiast wymaga wyjaśnienia. Wprowadzenie przedziału czasowego w postaci końca dwudziestolecia międzywojennego wynika przede wszystkim z próby uchwycenia wyłącznie doświadczenia I wojny światowej, a zatem zbadania relacji „nieskażonych” traumą II wojny światowej. Należy zaznaczyć, że doświadczenie Wielkiej Wojny było nieco inne niż to, które przyniosła kolejna wojna. Mając na uwadze teksty powstałe do 1939 r., z oczywistych powodów są to przekazy dotyczące wyłącznie I wojny światowej. Te, które powstały później, pomimo prezentowania niejednokrotnie tematyki dotyczącej poprzedniej wojny, pisane były z innej perspektywy

oraz z innym bagażem doświadczeń. Nie oznacza to, że relacje powstałe po 1939 r. nie zasługują na uwagę. Uważam, że na ich podstawie powinna powstać kolejna monografia na ten lub podobny temat.

Wypada dodać, że przekazów kobiecych traktujących o I wojnie światowej, powstałych w omawianym przedziale czasowym, jest zdecydowanie więcej. Dotyczy to także tych powstałych później. W niniejszej pracy została omówiona jedynie część z nich, co należy traktować raczej jako wstęp do dalszych badań nad kobiecą literaturą dokumentu osobistego dotyczącą Wielkiej Wojny. Tym bardziej, że ujęte w pracy relacje pochodzą wyłącznie z terenów Królestwa Polskiego, ziem zabranych oraz zaboru austriackiego. Ziemie polskie wcielone do zaboru pruskiego zostały pominięte ze względu na ich inną specyfikę w okresie Wielkiej Wojny. Na terenie zaboru pruskiego nie rozgrywały się bezpośrednio działania wojenne, nie dochodziło do większych bitew czy potyczek, dlatego też mieszkające tam kobiety nie miały możliwości ani obserwacji tych działań, ani doświadczenia wojennych zniszczeń i innych konsekwencji walk. Kwaterunków przemieszczających się wojsk było nieco mniej niż na pozostałych terenach. Zatem i w tym przypadku kobiety nie miały zbyt często okazji przekonać się o okrucieństwie i bestialstwie żołnierzy, którzy zazwyczaj bez pytania zajmowali domy i mieszkania, dokonywali licznych rekwizycji czy wyrządzali wiele zniszczeń. Jediną bezpośrednio odczuwaną kwestią na tym terenie były braki zaopatrzenia. Stąd skupienie się tylko na wyżej wymienionych terenach ziem polskich. Należy zaznaczyć, że obraz Wielkiej Wojny widziany oczyma kobiet zamieszkujących zabór pruski, pomimo swej odmiennej specyfiki, zasługuje na uwagę i poświęcenie mu osobnych badań.

Monografia została napisana w ujęciu chronologiczno-problemowym, zaś w procesie jej pisania, z uwagi na typ wykorzystywanych źródeł, uwzględniono szeroką analizę tekstu. Zastosowano podział na sześć rozdziałów, z wyróżnionymi mniejszymi podrozdziałami, a na końcu umieszczono bibliografię oraz indeks osobowy.

Pierwszy rozdział książki porusza problemy metodologiczne i stanowi wprowadzenie do omawianych zagadnień. Zostały w nim omówione takie kwestie, jak doświadczenie wojennej rzeczywistości i trudności w jego

pisemnym wyrażeniu. Było ono bowiem czymś zupełnie nowym i nieznanym, a przede wszystkim nie posiadało we wcześniejszej literaturze wzorców narracyjnych, do których mogłyby się odwołać narratorki. Kolejnym przedstawionym zagadnieniem jest literatura dokumentu osobistego i związane z nią różne ujęcia terminologiczne, gdyż stanowi ona zagadnienie dość szerokie, różnie postrzegane i definiowane przez badaczy, a przez to niejednoznaczne i w pewnym sensie niedookreślone. Rozważania te są istotne, ze względu na rodzaj tekstów analizowanych w niniejszej monografii, ponieważ wszystkie, pomimo dzielących je różnic, możemy przyporządkować do wspomnianej literatury. Następnym podjętym problemem jest próba odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób należy postrzegać wszelkie zapisy wspomnieniowe poruszające problem wojny – jako dzieła literackie czy może źródła historyczne? Pytanie to rodzi kolejne, a mianowicie: jakie wartości poznawcze prezentują niniejsze teksty oraz za pomocą jakich metod badawczych należy je analizować? Mając oczywiście na uwadze wszelkie zagrożenia wynikające z badań tego rodzaju tekstów i zawartego w nich doświadczenia. Innym podjętym problemem są wszelkie motywy powstawania takiego typu tekstów. Tutaj także nasuwają się liczne pytania: czemu w ogóle ludzie sięgają po pióro? Czym się kierują? Co chcą uzyskać? We fragmencie zostają przywołane badania na ten temat oraz szereg różnych przyczyn. Dalsze rozważania kierują się już ku kobiecej literaturze dokumentu osobistego, a dokładniej próbie zdefiniowania oraz ukazania jej specyfiki. Ze względu na to, że badane w monografii teksty są autorstwa kobiet – ukazują one ich spojrzenie na obraz Wielkiej Wojny, który zdecydowanie różni się od narracji mężczyzn. Następnie poruszone zostaną powody, dla których kobiety, autorki przekazów, sięgały po pióro i zapisywały swoje doświadczenia. Brane są tutaj pod uwagę wyłącznie te motywy, które zapisały na kartach swoich wspomnień. Skupiając się na tekstach, zostaną poruszone wszelkie odnotowane wzmianki kobiet na temat podejmowanej przez nie czynności pisania, odnoszące się do wielu różnych aspektów, jak chociażby stosunku do własnego pisarstwa. Zostaną przywołane i krótko omówione strategie podmiotowe, a także narracyjna tożsamość niniejszych przekazów.

Celem rozważań w kolejnych rozdziałach jest przedstawienie, jak w poszczególnych omawianych relacjach zostały ujęte różne aspekty I wojny światowej. W rozdziale drugim badanym zagadnieniem są reakcje na wybuch wojny, zarówno te kobiece, jak i zaobserwowane w społeczeństwie. Narratorki, opisując moment wybuchu wojny, odwoływały się do bezpośredniej przyczyny wszczęcia konfliktu zbrojnego, a także do innych wydarzeń politycznych będących konsekwencjami zamachu. Obok odwołań do wydarzeń politycznych w kobiecych przekazach pojawiały się wzmianki na temat panujących nastrojów społecznych i reakcji różnych ludzi na wybuch wojny, dość różnorodnych. Było to uzależnione od wielu czynników, ale przede wszystkim od sytuacji życiowej poszczególnych osób. W niniejszych relacjach znajdziemy fragmenty opisujące wewnętrzne przeżycia kobiet, towarzyszące im emocje, lęki i niepokoje, a także podejmowane refleksje na temat istoty wojny oraz konsekwencji, jakie mogła przynieść. Kobiety często zdawały sobie sprawę z przełomowości i ważności obserwowanych wydarzeń. Ponadto niektóre z nich w wojnie dostrzegały nie tylko ogromne zniszczenie i rozlew niewinnej krwi, ale przede wszystkim szansę dla Polski na odzyskanie utraconej wolności.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że przywołane relacje były spisywane w różnych miejscach, począwszy od Królestwa Polskiego przez Kresy Wschodnie i Galicję, co niewątpliwie wpływało na ich treść, gdyż na każdym z tych terenów wybuch wojny i wszczęcie działań wojennych wyglądały nieco inaczej. Ponadto nie wszystkie przekazy były tworzone na bieżąco, pod wpływem chwili, impulsu czy wydarzeń, które zostały zaobserwowane. Część z nich została spisana po upływie kilku miesięcy czy lat, więc mamy w nich do czynienia ze spojrzeniem na pewne kwestie z dystansu czasowego, kiedy liczne wątpliwości zostały rozwiane i wiele spraw zostało rozwiązanych, a przede wszystkim znany był rezultat działań wojennych.

Rozdział trzeci skupia się na ukazaniu przez kobiety obrazie działań wojennych na obszarze Królestwa Polskiego, ziem zabranych oraz Galicji. Analizowane przekazy w większości ukazują wydarzenia rozgrywające się na dawnych ziemiach polskich, w szczególności w miejscach zamieszkania autorek i ich najbliższej okolicy. Zdecydowanie rzadziej pojawiają się



w nich wzmianki na temat wydarzeń z Europy, a czasem nawet świata (poza kilkoma wyjątkami, jak np. pamiętnik księżnej Lubomirskiej czy dziennik Janiny Gajewskiej). Stąd zasadne wydaje się skupienie wyłącznie na terytorium ziem dawnej Rzeczypospolitej i wyodrębnienie dwóch podrozdziałów: pierwszego, który będzie obejmował teksty powstałe w Królestwie Polskim i południowej części ziem zabranych (i tym samym będzie ukazywał wydarzenia rozgrywające się na tym obszarze) oraz drugiego, obejmującego relacje kobiece napisane na terenie Galicji (podobnie jak w pierwszym przypadku – skupiające się na działaniach rozgrywających się na tym terytorium).

Najczęściej treści ukazujące obraz wojny dotyczyły lokalnych wydarzeń politycznych i działań zbrojnych podejmowanych w najbliższej okolicy. Zdarzało się, że ich tematyka wychodziła poza najbliższy narratorkom obszar i obejmowała inne tereny Rzeczypospolitej – podejmowane tam decyzje polityczne, zachodzące procesy, panujące nastroje, przesunięcia frontu czy rozgrywane bitwy. Zwrócenie większej uwagi na te terytoria było oczywiste, chociażby z tego względu, że autorki były Polkami, często wychowanymi w duchu patriotyzmu, uszanowania tradycji narodowych, miłości do ojczyzny i tym samym tęsknoty za jej niepodległością i niezależnością. Tym bardziej, że wraz z wybuchem wojny w społeczeństwie pojawiły się nadzieje na to, że przyniesie ona wyczekiwaną niepodległość. Stąd sumienne śledzenie wydarzeń politycznych i zbrojnych podejmowanych na ziemiach polskich. Nie zawsze w kobiecych przekazach dominowała tematyka lokalna. Pojawiają się i takie relacje, w których narratorki szeroko opisywały zajścia, mające miejsce w Europie, co być może wynikało z tego, że wiadomości te były szerzej opisywane w prasie i autorki miały do nich lepszy dostęp niż do treści o wydarzeniach z kraju. Drugim powodem mogło być zainteresowanie kobiet europejską polityką, szczególnie tą prowadzoną przez zaborców, która w znacznej mierze dotyczyła ziem polskich, a decyzje podejmowane przez okupantów rzutowały na ich dalsze losy.

Źródłem ich wiedzy na temat rozgrywających się wydarzeń wojennych, ze względu na ograniczenia komunikacyjne, były przede wszystkim krążące w społeczeństwie plotki i pogłoski, a także opowieści zasłyszane

od znajomych i krewnych. Należało mieć na uwadze specyfikę niniejszego źródła i odnosić się do przekazywanych w ten sposób informacji z dystansem. Podobnie z resztą jak do ukazującej się wówczas prasy, z której kobiety czerpały różnego rodzaju wiadomości. Ta natomiast podlegała ścisłej cenzurze okupanta i należało mieć na uwadze, że zawarte w niej treści mogły nie być prawdziwe. Dlatego też niezmiernie cenne są przekazy, w których zostały opisane działania podejmowane na gruncie lokalnym, które narratorki mogły same zaobserwować, dzięki czemu ich relacje stanowią świadectwa świadków opisywanych wydarzeń. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że ukazany w pamiętnikach obraz działań wojennych jest wrywkowy i niepełny. Pierwszym powodem były problemy związane z przekazem informacji, a w konsekwencji niepełna wiedza piszących na temat konkretnych wydarzeń. Drugim jest fakt, że wybrane przekazy powstawały w kilkunastu różnych miejscowościach zamieszkiwanych przez narratorki, a tym samym prezentują one działania wojenne z danych miejsc, czasem wzbogacone pogłoskami z innych terenów dawnych ziem polskich. Trudno zatem, aby obraz ten był całościowy i kompletny. Jest to raczej przedstawienie działań wojennych z perspektywy kobiet zamieszkujących wybrane miejscowości podzielonej między zaborców Rzeczpospolitej.

Rozdział czwarty porusza kolejny niezmiernie ważny i opisywany przez kobiety aspekt związany z wojną, a mianowicie obraz żołnierzy wchodzących w skład armii zaborczych, a także tych, którzy tworzyli polskie formacje wojskowe. Wpływ na to, które z wojsk stały się przedmiotem zainteresowania i opisu autorek czy chociażby były wzmiankowane, miało przede wszystkim miejsce ich zamieszkania warunkujące to, z jakimi wojskami miały do czynienia. Wpływało ono na ich postrzeganie poszczególnych rodzajów wojsk, choć nie zawsze było zbieżne z tym dominującym w otaczającej je społeczności. Kolejną kwestią, warunkującą, jakie wojska stały się przedmiotem opisu, był czas spisywania wspomnień i widoczne zależności między prowadzeniem zapisków od wybuchu wojny a spisywaniem ich dopiero po latach. Tym bardziej, że na poszczególnych ziemiach polskich, w zależności od okresu trwania wojny, przebywały różne wojska. Tematyka wojska i żołnierzy jest wprawdzie ściśle związana z działaniami

zbrojnymi rozgrywającymi się na froncie, lecz na kartach wspomnień kobiety niejednokrotnie odwoływały się do wszystkich armii zaborczych, a także umieszczały wzmianki o tworzących się oddziałach Legionów Polskich. Wszystko to za sprawą przemieszczania się wojsk i licznych kwaterunków, które miały miejsce w domach autorek. Dzięki takiej sposobności kobiety miały okazję zobaczyć żołnierzy z różnych armii: niemieckiej, rosyjskiej i austro-węgierskiej, których niejednokrotnie opisywały, uwzględniając zarówno negatywne, jak i pozytywne aspekty ich wyglądu. Wspominały także o kwestiach, o których słyszały, jak np. o panującej w danym wojsku organizacji i dyscyplinie, a także odwoływały się do umiejętności żołnierzy i ich kwalifikacji. Najbardziej wartościowe wydają się zapisy, w których kobiety przytaczały swoje doświadczenia z żołnierzami. Te, niestety, dość często nie należały do najprzyjemniejszych. Żołnierze wielokrotnie niszczyli własność narratorek, a do tego dopuszczali się licznych kradzieży różnych przedmiotów, żywności, a także zwierząt. Relacje te niewątpliwie stanowią cenne źródło do badań m.in. nad stosunkiem wojsk armii zaborczych wobec ludności cywilnej w okresie Wielkiej Wojny.

Niezmiernie ważną kwestią, która dotyczyła zarówno żołnierzy, jak i zwykłych obywateli, było zagadnienie aprowizacji omówione w rozdziale piątym. Podczas trwania wojny braki w zaopatrzeniu były z roku na rok coraz bardziej odczuwalne, podobnie jak nieustanny wzrost cen wszystkich artykułów zarówno żywnościowych, jak i tych pierwszej potrzeby. Warto zaznaczyć, że wszelkie trudności aprowizacyjne różnie odczuwano, w zależności od zajmowanej przez kobiety pozycji w strukturze społecznej. Niektóre autorki bardzo wcześnie doświadczyły uciążliwości związanych z brakami rynkowymi, inne dopiero po pewnym czasie. Kobiety, których głównym zadaniem, w większości przypadków, było zajmowanie się domem i zapewnienie bytu rodzinom, bardzo często odwoływały się do panujących braków oraz nieustannego wzrostu cen, co sprawiało trudności nawet osobom o wysokim statusie społecznym. Zapiski prowadzone przez kobiety obejmowały różnorodne kwestie dotyczące trudnej sytuacji ekonomicznej, począwszy od jej przyczyn w okresie trwania wojny, których upatrywano m.in. w polityce władz okupacyjnych, dezorganizacji

rynku pracy, zakłóconym transporcie i złej dystrybucji towarów, częściowym zniszczeniu zakładów przemysłowych oraz rolnictwa, a także spekulacji. W swoich relacjach umieszczały informacje na temat ogólnej sytuacji ekonomicznej na ziemiach polskich. Niejednokrotnie wspominały o wzrastających cenach, a czasem umieszczały w notatkach spisy cen poszczególnych produktów, które pozwalają na porównania i analizy. Autorki poruszały kwestie związane z polityką prowadzoną przez okupanta, a dokładniej wzmiankowały o wprowadzanych przez władze okupacyjne rozporządzeniach dotyczących chociażby licznych rekwizycji czy kartek żywnościowych. Podawały przykłady radzenia sobie w wojennej rzeczywistości, zarówno przez okupanta, który – żeby choć w małym stopniu sprostać istniejącym deficytom – dopuszczał się fałszowania żywności i innych produktów, jak i przez ludność cywilną, która chwyciła się wszelkich możliwości, aby zdobyć potrzebne produkty żywnościowe.

Życie codzienne kobiet w okresie Wielkiej Wojny było uzależnione od wielu czynników, z których najważniejszym okazały się ogólna sytuacja życiowa, status społeczny i materialny oraz sprawy rodzinne, a dokładniej – posiadanie potomstwa. Czynnikiem ten był niezmiernie ważny i tak naprawdę w głównej mierze determinował obraz ich codziennego życia, pełnione obowiązki i wykonywane zajęcia. Każda z piszących była zupełnie inną kobietą, pochodzącą z innej rodziny, inaczej wychowaną, bardziej lub mniej wykształconą, ale przede wszystkim niosącą swój indywidualny, intymny bagaż życiowych doświadczeń. W tej sytuacji najprostsze i zarazem najbardziej obrazowe okazało się zastosowanie podziału przekazów ze względu na posiadanie przez autorki dzieci lub ich bezdzietność, gdyż kryterium to, w moim przekonaniu, jest jednym z głównych determinant wpływających na życie codzienne poszczególnych autorek.

Zatem do pierwszej wyodrębnionej grupy zostały zaliczone te wspomnienia, których autorki były bezdzietne, a w swoich zapisach szeroko traktowały temat powszednich zajęć i obowiązków. Pisały wprost, czym się zajmowały, opisywały pracę zarobkową, zarządzanie gospodarstwem domowym czy działalność społeczną, np. charytatywną, oświatową, a także formy spędzania czasu wolnego. Analogicznie, do drugiej

grupy przynależą te narracje, których autorki posiadały dzieci, a ich życie codzienne oscyloowało głównie wokół spraw związanych z macierzyństwem. Nierzadko kobiety te znajdowały czas na innego rodzaju aktywności, o których nie zawsze wspominały, co może dawać, choć nie musi, mylne wrażenie, że ich życie było pozbawione codziennej pracy. Oddzielną, trzecią grupę stanowią wspomnienia kobiet pełniących służbę na rzecz kraju (nie zawsze samotnych, gdyż zdarzało się, że miały narzeczonych lub mężów) ze względu na jej specyfikę, jak np. przebywanie w głównej mierze na froncie czy wśród rannych. Oczywiście należy zaznaczyć, że zaproponowany podział to raczej ogólny zarys, który służy jedynie uporządkowaniu analizowanych tekstów pod względem tematyki związanej z zająciami i obowiązkami tych kobiet, aniżeli zamknięty i skończony schemat. Pozwala on na ukazanie codzienności kobiet, która – jak widać – pod wieloma względami była zróżnicowana. Ważne jest to, że pomimo trwania konfliktu zbrojnego, niosącego różnego rodzaju trudności, problemy i zmartwienia, kobiety te potrafiły stawiać im czoła i jak najlepiej odnaleźć się w nowej sytuacji, żeby zapewnić jak najlepsze warunki bytowe sobie i swoim najbliższym.

Należy zaznaczyć, że monografia ta nie wyczerpuje poruszanych zagadnień, stanowi raczej wstęp do ich kontynuacji. Tym bardziej, że ukazuje bogactwo materiałów, które mogą wzbogacić istniejące oficjalne narracje na temat wojny, a także ukazać perspektywę kobiet, którym wybuch I wojny światowej umożliwił porzucenie dotychczasowych konwenansów i przyjęcie innych, nowych ról społecznych.

Publikacja powstała na bazie rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Jarosława Kłaczki, obronionej na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w lutym 2022 r.